

Tadeusz Pabjan

Czy możliwa jest synteza nauki i teologii?

Zagadnienia Filozoficzne w Nauce nr 48, 175-178

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

kiem oddziaływania wzajemnego elementów. To, z jaką postacią struktury mielibyśmy wtedy do czynienia, zależałoby od rodzajów oddziaływania między elementami, które nie byłyby jedynie pojmowane jako prosta suma części” (s. 197).

Jeżeli podstawowe elementy mają charakter dynamiczny, to mogą przechodzić przez różne fazy, w tym fazę najbardziej subtelną. Stają się wtedy — wedle Heraklidesa — „wizualną postacią eteru czyli światła” (s. 199). W historii filozofii powszechnie uważa się, że średnio-wieczna „metafizyka światła” (Grosseteste, Albert Wielki) nie miała podstaw w poglądach Platona (choć jej zwolennicy powoływali się na niego). Okazuje się jednak, że początków tej doktryny można szukać u bezpośrednich uczniów Platona.

W zakończeniu swojej książki Bogdan Dembiński pisze, że zdecydował się ukazać dzieje członków Starej Akademii Platonijskiej „w kontekście proponowanej przez nich koncepcji matematycznego przyrodoznawstwa” (s. 215). Koncepcja ta — jego zdaniem — „wyznaczyła sposoby postępowania w późniejszych dziejach nauki i filozofii, i jest w niej obecna do dzisiaj” (s. 215). Dla dopełnienia swoich rozważań Dembiński, przy końcu książki, skrótowo prezentuje współczesne poglądy w filozofii matematyki związane z platonizmem. Szczególnie mi miło, że znalazł tam miejsce na wzmiankę o moich poglądach na temat matematycz-

ności świata. Jest prawdą, że poglądy inspirowane myślą Platona są ciągle obecne, i to nie tylko w filozofii matematyki. „W ten sposób myślenie zatoczyło swoje koło. Koncepcja matematycznego przyrodoznawstwa zaproponowana w murach Akademii uzyskała swoje zwieńczenie we współczesnych stanowiskach filozofii nauki. Sadzę, że w przekonaniu tym upatrywać należy istoty i znaczenia nauki Platona i jego następców” (s. 228).

Warszawa, 11 października 2010 r.

Michał Heller

CZY MOŻLIWA JEST SYNTEZA NAUKI I TEOLOGII?

◇ Wiesław M. Macek, *Teologia nauki według księdza Michała Hellera*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2010, ss. 175.

Naukowy dorobek Michała Hellera jest ogromny, i nic dziwnego, że w księgarniach pojawiła się książka w całości poświęcona jednej z oryginalnych koncepcji tego autora, a mianowicie problematyce teologii nauki. Tym co może budzić zdziwienie czytelnika, który spotka się po raz pierwszy z wydaną w Wydawnictwie UKSW książką Wiesława Macka *Teologia nauki według księdza Michała Hellera*, jest dosyć niezwykle zestawienie tematyki tego opracowania, oraz dziedziny, którą na co dzień zajmuje się jej autor. Równie

zaskakujące są okoliczności, w których książka ta powstała. Wiesław Macek jest bowiem profesorem zwyczajnym nauk fizycznych, specjalistą w zakresie astrofizyki, który swego czasu (w roku 1989) brał udział w badaniach zespołu NASA, nadzorującego spotkanie kosmicznej sondy Voyager z planetą Neptun, a obecnie zajmuje się teorią chaosu deterministycznego, a także zastosowaniami analizy nieliniowej i fraktalnej do badań przestrzeni kosmicznej.

Z księdzem Michałem Hellerem Macek spotkał się po raz pierwszy około roku 1970 podczas swoich studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Zainteresowanie tematyką filozoficzną i teologiczną, podsyćcane lekturą książek Hellera, doprowadziło do tego, że Macek, po trzydziestu latach pracy w zawodzie fizyka, postanowił podjąć dodatkowe studia z teologii na Papieskim Wydziale Teologicznym w warszawskim „Bobolanum”. Studia zostały zwieńczone obroną pracy magisterskiej (obrona magisterium miała miejsce w roku 2006, a cztery lata później Macek obronił na UKSW licencjat z teologii), która po rozszerzeniu i uaktualnieniu stała się podstawą omawianej książki. Sam autor wyznaje we wstępie, że publikacja ta stanowi „swoiste podsumowanie pewnego etapu studiów nad problematyką z pogranicza nauki, filozofii i teologii” (s. 11).

W swoim opracowaniu Macek poddaje szczegółowej analizie pro-

gram teologii nauki, naszkicowany przez Michała Hellera w książce *Nowa fizyka i nowa teologia*, a następnie rozwijany w kilku innych wydawnictwach (Macek odwołuje się głównie do następujących książek Hellera: *Wszczęświat i Słowo*, *Usprawiedliwienie Wszczęświata*, *Moralność myślenia*, *Czy fizyka jest nauką humanistyczną?*, *Sens życia i sens Wszczęświata*). Punktem wyjścia jest dla Macka fundamentalne założenie, które leży u podstaw filozoficznej wizji świata Michała Hellera. Zgodnie z tym założeniem, teologia i nauki przyrodnicze nie stanowią dwóch całkowicie niezależnych typów poznania, i dlatego jest możliwe ich syntetyczne ujęcie, które pozwala na sformułowanie programu teologii nauki, będącej w swej istocie teologiczną refleksją nad samymi naukami, i nad dostarczonymi przez te nauki wynikami badań świata przyrody. Refleksja naukowa nie tylko domaga się refleksji teologicznej; nauka potrzebuje *nowej teologii*.

Problemy pojawiające się w ramach współczesnych, zaawansowanych teorii fizycznych, bardzo często wykraczają bowiem poza samą naukę (np. problem początków Wszczęświata), i domagają się zupełnie nowych interpretacji, których nie da się sformułować odwołując się tylko i wyłącznie do teorii ściśle naukowych. To właśnie takie problemy otwierają przed teologią zupełnie nowe perspektywy, wobec których dziedzina ta nie może pozosta-

wać obojętna. Zasadniczy cel teologii nauki Macek upatruje za Hellerem w analizowaniu konsekwencji tego faktu, że przedmiotem badań nauk ścisłych jest świat stworzony przez Boga.

Program teologii nauki Michała Hellera Macek omawia w pierwszej części swojej książki. Jego analizy są przejrzyste, logiczne i uporządkowane, o czym można się przekonać, przyglądając się samej strukturze tekstu. Autor rozpoczyna od precyzyjnego określenia metodologicznych różnic, jakie zachodzą pomiędzy teologią i nauką (naukami ścisłymi), zwracając szczególną uwagę na rolę, jaką zarówno dla teologii, jak i dla samej nauki, odgrywa filozofia. Przechodzi następnie do zaprezentowania hellerowskiej koncepcji teologii nauki, koncentrując się zwłaszcza na dwóch pojęciach, z których jedno — ewolucja — jest charakterystyczne dla słownika nauki, a drugie — stworzenie — dla słownika teologii. Omawianą przez siebie koncepcję ukazuje wreszcie w perspektywie historycznej ewolucji wzajemnych relacji pomiędzy nauką i teologią, odnosząc ją zarazem do oficjalnego stanowiska Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, ujętego w encyklice Jana Pawła II *Fides et Ratio*.

Druga część książki Macka zawiera próbę oceny tego, czy (a jeśli tak, to w jakim zakresie) program teologii nauki Michała Hellera, nakreślony przez tego autora w książce *Nowa fizyka i nowa teolo-*

gia, rzeczywiście znajduje swoją realizację w jego późniejszych publikacjach. Macek wywiązuje się ze swego zadania poddając szczegółowej analizie cztery problemy, które on sam traktuje jako zagadnienia kluczowe dla poprawnego zrozumienia i oceny koncepcji teologii nauki Hellera. Problemy te dotyczą relacji nauki i wiary, języka i prawdy, stworzenia i ewolucji, oraz sensu stworzenia. Każdemu z tych problemów autor poświęca osobny rozdział swojej książki, prezentując i komentując w każdym z nich wybrane wypowiedzi Hellera, dotyczące danego zagadnienia. Macek porusza również inne kwestie, obecne w publikacjach Hellera, które wskazują przyszłe kierunki poszukiwań w ramach teologii nauki. Przeprowadzone analizy potwierdzają wyjściową hipotezę Macka, zgodnie z którą teoretyczny program Hellera znajduje w jego książkach bardzo konkretną realizację. Końcowy rozdział omawianej publikacji poświęcony jest dyskusji nad znaczeniem koncepcji teologii nauki, a także perspektywom dalszego rozwoju tej dziedziny.

Zaletą opracowania Macka jest to, że nie jest to jedynie proste przedstawienie czy omówienie tekstów Hellera; analizy tego autora w wielu miejscach zawierają istotne uwagi (również krytyczne) pod adresem dyskutowanej koncepcji. W jednej z nich Macek stwierdza, że program teologii nauki zostałby w istotny sposób wzmocniony, gdyby udało się go

uzupełnić o nową, adekwatną ontologię: „Z filozoficznego punktu widzenia rozważania [Hellera] są związane z szeroko rozumianym zagadnieniem matematyczności przyrody w ramach swoiście rozumianego platońskiego idealizmu. Może zatem trochę dziwić, że Michał Heller nie rozwinął systematycznie nowej metafizyki, która byłaby podstawą teologii nauki” (s. 135). Na innym miejscu autor zauważa, że Heller nie przykłada należytej uwagi do problematyki nieliniowej dynamiki chaotycznej (s. 139), która mogłaby dostarczyć wielu interesujących tematów dla teologii nauki.

Książka Macka zawiera również specjalny dodatek, w którym autor osobno omawia trzy zagadnienia. Pierwsze z nich wiąże się z dziedziną, którą fizyk ten zajmuje się przez całe swoje życie, to znaczy z kosmologią (problem ewolucji Wszechświata, teoria Wielkiego Wybuchu, standardowy model kosmologiczny); tematyka dwóch pozostałych w zasadniczy sposób odbiega od tej dziedziny. Autor podejmuje bowiem zagadnienie wiary religijnej (wiara w Piśmie Świętym, analiza aktu wiary, wiara i zasady religii, rozum i wiara, znaczenie wiary chrześcijańskiej), i omawia biblijną koncepcję stworzenia świata i człowieka. Tego typu tematyka, pojawiająca się pod piórem pracującego w swoim zawodzie fizyka, może budzić zdziwienie — zwłaszcza u czytelnika, który przywykł do tego, że teksty dotyczące

teologii piszą teologowie, a dotyczące fizyki — fizycy; nigdy zaś na odwrót. Jeśli jednak program teologii nauki nie ma być jedynie zestawem teoretycznych postulatów, których realizacja zarezerwowana jest tylko i wyłącznie dla Michała Hellera, to nie należy się dziwić temu, że zawodowy fizyk pisze na tematy teologiczne. Przewycięzenie uprzedzeń, które uniemożliwiają rzeczowy dialog nauki i wiary, to pierwszy krok w kierunku realizacji programu Hellera. Macek zaznacza to wyraźnie w ostatnich zdaniach swojej książki: „Omawiane tutaj zagadnienie teologii nauki, jako nowej dyscypliny teologicznej, jest wyzwaniem dla naszych czasów. Wymaga to jednak od teologów i przedstawicieli nauk empirycznych przewycięzenia wzajemnych nieufności; konieczne jest zrozumienie odmienności sposobów myślenia charakterystycznych dla teologii i nauki” (s. 140).

Tadeusz Pabjan

FAŁSZERSTWA I POSZLAKI W PROCESIE GALILEUSZA

◇ Vittorio Frajese, *Il processo a Galileo Galilei. Il falso e la sua prova*, Brescia, Morcelliana, 2010, ss. 112.

Monografia Vittorio Frajesego (dalej cytowana jako PGG) jest poświęcona dokumentowi, który od lat siedemdziesiątych osiemnastego stu-